

Żurkowski, Piwnica u Dowgierdów (feat. Swiernalis)

Wczoraj pachniał nam las
mówiłeś "już nie będzie wojny"
dla mnie jesteś jak brat
zostanę, możesz być spokojny

zasłońmy jemu oczy
on się najbardziej boi
obce czerwone głosy
rozplyną się w melodii
rozplyną się w melodii

nie, nie pozwól zabrać im
nie
gitary naszej gdy
nie
w ciemnej piwnicy z nim
tak pięknie mówię ci

nie, nie pozwól zabrać im
nie
gitary naszej gdy
nie
w ciemnej piwnicy z nim
tak pięknie mówię ci

wczoraj tuliłeś ją
zobacz, tyle z nami przeszła
piękna lipcowa noc
a jutro przyjdzie się pożegnać

nad nami drzewa szumią
a las ma dobrą pamięć
posłuchaj tej melodii zagranej łopatom

nie, nie pozwól zabrać im
nie
gitary naszej gdy
nie
w ciemnej piwnicy z nim
tak pięknie mówię ci

nie, nie pozwól zabrać im
nie
gitary naszej gdy
nie
w ciemnej piwnicy z nim
tak pięknie mówię ci